

Sygn. akt I C 108/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2024 r.

Sąd Rejonowy w Ciechanowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący - sędzia Daniel Mychliński

Protokolant - starszy sekretarz sądowy D. Ł.

po rozpoznaniu na rozprawie

w dniu 19 kwietnia 2024 r. w C.

sprawy z powództwa B. K.

przeciwko S. T.

o przywrócenie stanu zgodnego z prawem

orzeka:

1. nakazuje pozwanemu S. T., aby w terminie 2 (dwóch) miesięcy od dnia uprawomocnienia się wyroku wyciął i usunął z nieruchomości położonej w R. (numer posesji (...)), stanowiącej działkę nr (...) (pięć) jesionów wyniosłych rosnących w szpalerze, wzdłuż granicy z nieruchomością powoda B. K., jako 10, 11, 12, 13 i 14 drzewo od strony zachodniej (od strony pól uprawnych);
2. w pozostałym zakresie oddala powództwo o usunięcie drzew;
3. nakazuje pozwanemu S. T., aby w terminie 2 (dwóch) miesięcy od dnia uprawomocnienia się wyroku przyciął i obniżył o 4 (cztery) metry wysokość 7 (siedmiu) jesionów wyniosłych rosnących w szpalerze jako 1, 2, 3, 4, 5, 6 i 9 drzewo od strony zachodniej (od strony pól uprawnych) na nieruchomości położonej w R. (numer posesji (...)), stanowiącej działkę nr (...), wzdłuż granicy z nieruchomością powoda B. K. oraz, aby przyciął i skrócił w tym samym terminie konary boczne tych drzew o 3 (trzy) metry;
4. oddala powództwo w pozostałej części;
5. zasądza od pozwanego S. T. na rzecz powoda B. K., tytułem zwrotu kosztów procesu, kwotę 720,40 zł (siedemset dwadzieścia złotych czterdzieści groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;
6. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Ciechanowie od powoda B. K. kwotę 1.918,99 zł (jeden tysiąc dziewięćset osiemnaście złotych dziewięćdziesiąt dziewięć groszy), tytułem pokrycia wydatków;
7. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Ciechanowie od pozwanego S. T. kwotę 7.675,96 zł (siedem tysięcy sześćset siedemdziesiąt pięć złotych dziewięćdziesiąt sześć groszy), tytułem pokrycia wydatków;
8. nakazuje Skarbowi Państwa – Sądowi Rejonowemu w Ciechanowie zwrócić powodowi B. K. kwotę 700,00 zł (siedemset złotych), stanowiących niewykorzystaną zaliczkę uiszczoną w dniu 14 października 2021 r.

UZASADNIENIE

B. K. wystąpił z pozwem przeciwko S. T. o zobowiązanie go do usunięcia w terminie 2 miesięcy od dnia uprawomocnienia się wyroku 15 drzew rosnących na jego nieruchomości, na granicy działek (...) i (...), względnie o zobowiązanie do przycięcia gałęzi 15 drzew przechodzących z nieruchomości pozwanego na jego nieruchomość. Wniósł też o zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pismem z dnia 11 września 2023 r., powód B. K. sprecyzował swe roszczenie, w ten sposób, że zażądał zobowiązania pozwanego S. T. do złożenia w terminie 30 dni od daty uprawomocnienia się orzeczenia do Wójta Gminy R. zgłoszenia wycinki 15 sztuk drzew rosnących przy granicy nieruchomości (...) i (...), a następnie po uzyskaniu zezwolenia na wycinkę – do usunięcia w terminie 2 miesięcy 15 sztuk drzew rosnących przy granicy nieruchomości stron postępowania.

Na rozprawie w dniu 19 kwietnia 2024 r. pełnomocnik powoda oświadczył, że popiera powództwo jak w piśmie z dnia 11 września 2023 r. co do żądania głównego, ale jednocześnie popiera dalej roszczenie ewentualne zawarte w punkcie 2 pozwu, precyzując, że żąda na wypadek nie uwzględnienia roszczenia głównego zobowiązania pozwanego S. T. do przycięcia korony drzew wymienionych w punkcie 1 pozwu o 3-4 metry, zgodnie z opinią biegłego S. S..

Pozwany S. T. wnosil o oddalenie powództwa w całości. Wskazywał przede wszystkim, że drzewa rosnące na granicy z nieruchomością powoda zostały w 2020 r. przez powoda przycięte, co zostało dokonane bez jego wiedzy i zgody. W konsekwencji nie stanowią już zagrożenia dla bezpieczeństwa mienia i osób.

Sąd ustalił, co następuje:

Powód B. K. jest właścicielem nieruchomości położonej w R., stanowiącej działkę nr (...) (posesja nr (...)), na której usytuowany jest budynek mieszkalny i budynki gospodarcze.

bezsporne

Pozwany S. T. jest natomiast właścicielem nieruchomości sąsiedniej, również położonej w R., stanowiącej działkę nr (...) (posesja nr (...)).

bezsporne

W obrębie nieruchomości pozwanego, wzdłuż granicy z nieruchomością powoda B. K., rosną drzewa tworzące szpaler. Drzewa te rosną w odległości około 1 metra od granicy, natomiast średnia odległość pomiędzy nimi wynosi 3 metry. Szpaler drzew ma przybliżony przebieg wschód – zachód i jest zasadniczo jednorodny. Składa się z 14 jesionów wyniosłych i 1 graba pospolitego. Jesiony rosnące w kolejności jako 1, 2 3 i 4 drzewo (od strony zachodniej) znajdują się na wysokości budynku gospodarczego powoda B. K., 5, 6, 7, 8 i 9 jesion (od strony zachodniej) rośnie na wysokości betonowego muru, natomiast jesiony od 10 do 14 rosną na wysokości jego budynku mieszkalnego. Z kolei 15 drzewo tego szpalera to grab pospolity, rośnie jako skrajne od strony wschodniej, przy drodze publicznej.

dowód: oględziny nieruchomości wraz z dokumentacją fotograficzną (k. 66-104) i opinią pisemną biegłego z zakresu dendrologii i ochrony (...) (k. 325-346)

Jesiony rosnące w tym szpalerze w większości są już drzewami starymi, ponad 100-letnimi. Są w zróżnicowanym stanie zdrowotnym i noszą ślady różnego rodzaju cięć o charakterze amputacji dużych konarów, jak również podkrzesujących i ogławiających. Wysokość i stan tych drzew, w kolejności od strony zachodniej (od strony pól uprawnych), jest następujący:

- 1 jesion wyniosły o wysokości 24 m, według skali R. znajduje się pomiędzy fazą stagnacji (2) a fazą rezygnacji (3),
- 2 jesion wyniosły o wysokości 24 m, według skali R. znajduje się pomiędzy fazą stagnacji (2) a fazą rezygnacji (3),

- 3 jesion wyniosły o wysokości 25,5 m, według skali R. znajduje się pomiędzy fazą stagnacji (2) a fazą rezygnacji (3),
- 4 jesion wyniosły o wysokości 25 m, według skali R. znajduje się pomiędzy fazą stagnacji (2) a fazą rezygnacji (3),
- 5 jesion wyniosły o wysokości 24 m, według skali R. znajduje się pomiędzy fazą stagnacji (2) a fazą rezygnacji (3),
- 6 jesion wyniosły o wysokości 22 m, według skali R. znajduje się pomiędzy fazą stagnacji (2) a fazą rezygnacji (3),
- 7 jesion wyniosły, rozwidlony od podstawy o wysokości 12,5 m i 7,5 m, według skali R. znajduje się w fazie osłabionego rozwoju (1),
- 8 jesion wyniosły o wysokości 6,5 m, według skali R. znajduje się w fazie osłabionego rozwoju (1),
- 9 jesion wyniosły o wysokości 25 m, według skali R. znajduje się pomiędzy fazą stagnacji (2) a fazą rezygnacji (3),
- 10 jesion wyniosły o wysokości 15,5 m, rozlegle wypróchniały, według skali R. znajduje się w fazie rezygnacji (3),
- 11 jesion wyniosły o wysokości 29,5 m, według skali R. znajduje się w fazie stagnacji (2),
- 12 jesion wyniosły o wysokości 26 m, według skali R. znajduje się w fazie stagnacji (2),
- 13 jesion wyniosły o wysokości 26 m, według skali R. znajduje się w fazie stagnacji (2),
- 14 jesion wyniosły o wysokości 22 m, według skali R. znajduje się w fazie stagnacji (2).

Natomiast 15 drzewo w tym szpalerze, tj. grab pospolity o wysokości 12,5 m, według skali R. znajduje się w fazie osłabionego rozwoju (1).

Ze względu na ich usytuowanie i stan, jesiony tam rosnące stanowią zagrożenie dla mienia powoda oraz życia i zdrowia osób przebywających na jego nieruchomości. Wynika to z przyczyn naturalnych oraz wtórnych. Stopień zagrożenia jest średni na pograniczu z wysokim. Jesiony mają płaski system korzeniowy, dlatego przy silnych wiatrach występuje duże prawdopodobieństwo przewrócenia się tych drzew.

Szpaler tych drzew jest odsłonięty od strony północno-wschodniej, czyli kierunku przeważających wiatrów w Polsce. W przypadku wystąpienia silnych wiatrów budynki powoda B. K. będą w zasięgu upadku tych drzew.

Grab jest najmłodszym drzewem i nie stanowi zagrożenia.

dowód: opinia biegłego z zakresu dendrologii i ochrony (...) (k. 325-346) i ustne wyjaśnienia biegłego (k. 385-387) oraz opinia biegłej z zakresu dendrologii A. P. (k. 135-142) i ustne wyjaśnienia biegłej (k. 263-264)

Drzewa rosnące na działce pozwanego S. T., wzdłuż granicy z działką powoda B. K., z uwagi na ich wielkość i stan zdrowotny, wzbudzają u powoda B. K. i jego rodziny obawy o bezpieczeństwo osób przebywających na jego działce i mienie. Z drzew tych na nieruchomość powoda spadają gałęzie i liście.

dowód: zeznania świadka A. K. (k. 223-224 00:08:05-00:18:00) oraz zeznania powoda B. K. (k. 386 00:09:14-00:19:00)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wymienionych wyżej dowodów.

Własność nieruchomości stron tego procesu nie była sporna, tak jak przebieg granicy między nimi. Powyższe zostało potwierdzone w czasie oględzin nieruchomości i w opiniach biegłych.

Usytuowanie drzew, ich wygląd i wysokość oparto na dowodzie oględzin, przeprowadzonym w dniu 19 października 2021 r. oraz na opinii biegłego z zakresu dendrologii i ochrony (...), który dokonał precyzyjnych ustaleń co do ich wysokości.

Stan tych drzew i stopień zagrożenia, sąd ustalił również na podstawie opinii biegłego z zakresu dendrologii i ochrony (...). Opinia ta, uzupełniona ustnymi wyjaśnieniami biegłego, jest w ocenie sądu obiektywna, logiczna i rzetelna.

Nie sposób przyjąć, by biegły sporządził przedmiotową opinię kierując się sympatią czy antypatią wobec którejkolwiek ze stron. Opierając się na swojej wiedzy i doświadczeniu dokonał szczegółowych analiz i przedstawił ocenę stanu tego drzewostanu. Szczegółowo zbadał i opisał każde drzewo objęte żądaniem pozwu. Dokonał oceny ich witalności według skali R., odnosząc się do stanu korony tych drzew. Jest to miernik niezwykle obiektywny, każda ze stron mogła to zweryfikować. Opisał też inne ubytki, schorzenia i nieprawidłowości tych drzew.

Wskazać przy tym należy, że strony w istocie do tego opisu drzew zawartego w opinii biegłego S. S. zastrzeżeń nie zgłosiły.

Zastrzeżenia stron dotyczyły tak naprawdę oceny stanu zagrożenia, jakie drzewa te stanowią dla nieruchomości powoda oraz zakresu ich ewentualnego przycięcia.

Sąd jednak również w tym zakresie opinię uważa za właściwą, wyczerpującą i logiczną. Nie sposób zarzucić biegłemu jakichś sprzeczności czy nieprecyzyjności w jego wywodach. Wnioski biegłego są logiczne, stanowią naturalną konsekwencję opisu stanu drzew i ich ubytków.

Nie sposób nie zwrócić uwagi, że zasadnicza ocena biegłego S. S. stanu tych drzew i zagrożenia wywróceniem się ich na nieruchomość powoda jest zbieżna z tym, co podnosiła w swej opinii biegła A. P., która zdecydowanie wskazała, że jesiony, które tam rosną zagrażają bezpieczeństwu dla mienia nie tylko powoda, ale również pozwanego, jak również stanowią zagrożenie dla życia i zdrowia ludzkiego.

Co prawda jej opinia jest obarczona pewną wadą, albowiem wydała ją bez oględzin drzew rosnących na granicy nieruchomości stron. Tym niemniej jej analiza i jej wnioski – wywiedzione na podstawie dokumentacji zdjęciowej i opisu drzew z protokołu oględzin – pokrywają się z wnioskami biegłego S. S., a pewne spostrzeżenia odnoszące się do ogólnej charakterystyki jesionów wyniosłych są niezwykle trafne i cenne.

Biegła wskazała bowiem, a trudno w tym zakresie negować jej fachowości, że na zły stan jesionów rosnących na nieruchomości pozwanego wpływ mają takie czynniki, jak zbyt duże ich zagęszczenie, szczepienie ich systemów korzeniowych, źle przeprowadzone cięcia, niezabezpieczenie miejsc po mechanicznych uszkodzeniach, w tym wynikających z cięć, obkładaniem pni drzew pociętym drewnem, suchymi gałęziami, ziemią z liśćmi i kamieniami. Ponadto przywołała w swej opinii i opisała szereg wad i schorzeń tych drzew, m.in.: martwicę drewna powstałą po mechanicznych uszkodzeniach i wycięciach grubych konarów, próchnicę systemu korzeniowego, odchylenia drzew od pionu, asymetrię koron, ogłowienie drzew i guzy na pniach.

Zestawienie tych opinii pozwoliło sądowi na dokonanie właściwej oceny stanu zdrowia drzew tam rosnących i zagrożeń, jakie one stwarzają. W tej sytuacji zbędnym było zlecenie kolejnej opinii, o którą wnosił pozwany S. T..

Biorąc pod uwagę bardzo wnikliwe i logiczne wnioski biegłego S. S. oraz niezwykle fachowe uwagi i spostrzeżenia biegłej A. P., sąd ostatecznie pominął opinię biegłego z zakresu leśnictwa S. L., choć zastrzec należy, że również on widział potrzebę usunięcia jednego z jesionów rosnących przy granicy działki powoda, jak i potrzebę skrócenia części konarów i gałęzi. W ocenie sądu jego uwagi i wnioski miały najbardziej (spośród tych trzech opinii) ogólny charakter i nie zawierały tak przekonujących argumentów.

Sąd uznał jednocześnie za wiarygodne zeznania świadka A. K. i powoda B. K. i na ich podstawie ustalił istnienie obawy wśród członków rodziny powoda o ich bezpieczeństwo w związku z rosnącymi w pobliżu drzewami. Na podstawie

ich zeznań sąd ustalił także, że na nieruchomości powoda spadają gałęzie i liście z tych drzew, przy czym ta ostatnia okoliczność została potwierdzona również przez samego pozwanego (k. 386 00:29:56), a nadto obrazują ją zdjęcia wykonane w czasie oględzin przeprowadzonych przez sąd i zdjęcia sporządzone przez biegłych.

Sąd zważył, co następuje:

Powód B. K. żądał ostatecznie zobowiązania pozwanego S. T. do usunięcia w terminie 2 miesięcy od dnia uprawomocnienia się wyroku 15 drzew rosnących na nieruchomości pozwanego, na granicy działek (...) i (...), względnie o zobowiązanie go do przycięcia korony drzew wymienionych w pozwie o 3-4 metry, zgodnie z opinią biegłego S. S..

Tym samym powództwo, z którym powód B. K. wystąpił w tej sprawie oparte jest na art. 222 § 2 k.c. Przepis ten normuje drugi, obok roszczenia windykacyjnego, prawnorzeczowy środek ochrony własności, określany mianem roszczenia negatoryjnego. Zgodnie z art. 222 § 2 k.c., przeciwko osobie, która narusza własność w inny sposób aniżeli przez pozbawienie właściciela faktycznego władztwa nad rzeczą, przysługuje właścicielowi roszczenie o przywrócenie stanu zgodnego z prawem i o zaniechanie naruszeń.

Funkcją roszczenia negatoryjnego, określonego w w/w przepisie, jest ochrona własności przed jej naruszeniem.

W stosunkach sąsiedzkich owo naruszenie może przybrać postać **immisji**, a więc najogólniej rzecz ujmując zakłóceń w korzystaniu z nieruchomości wywołanych przez właściciela nieruchomości sąsiedniej, stosownie do art. 144 k.c. W takim wypadku roszczenie negatoryjne zmierza do bezpośredniej ingerencji w sposób korzystania z prawa własności przez właściciela nieruchomości sąsiedniej, będącej źródłem immisji.

Przy czym mogą to być **immisje materialne i niematerialne**. Pierwsze z nich polegają na przechodzeniu z nieruchomości sąsiedniej elementów materialnych, czyli cząstek materii takich jak pyły, sadze, gazy, pary, szron, zapachy, ciecze lub zjawisk (sił) takich jak wstrząsy, hałas, fale elektromagnetyczne (np. emitowane przez linie wysokiego napięcia lub stacje nadawcze telefonii komórkowej), promieniowanie, a nawet światło. Natomiast immisje niematerialne oddziałują na sferę psychiki człowieka i jego uczucia. Powodują zatem strach, poczucie zagrożenia, dyskomfort psychiczny.

Skoro właściciel nieruchomości – o czym stanowi przywołany wyżej art. 144 k.c. – przy wykonywaniu swego prawa powinien powstrzymać się od działań, które by zakłócały korzystanie z nieruchomości sąsiednich ponad przeciętną miarę, wynikającą ze społeczno-gospodarczego przeznaczenia nieruchomości i stosunków miejscowych, to w przypadku naruszenia tej normy, właścicielowi nieruchomości sąsiedniej przysługuje – właśnie na mocy art. 222 § 2 k.c. – roszczenie o zobowiązanie sąsiada do podjęcia stosownych działań, ewentualnie o zaniechanie.

Nie budzi przy tym wątpliwości, że w świetle w/w przepisów kodeksu cywilnego, właściciel nieruchomości ma również prawo żądać od swego sąsiada usunięcia lub przycięcia drzew, które negatywnie oddziałują na jego nieruchomość oraz stwarzają zagrożenie dla tej nieruchomości, w tym dla mienia i osób tam się znajdujących.

Należy jeszcze wskazać, że w niniejszej sprawie mamy do czynienia roszczeniem, które należy zakwalifikować jako żądanie ewentualne, które choć nie jest uregulowane wprost w przepisach prawa, to jednak w świetle utrwalonego już w orzecznictwie poglądu, uznaje się za prawnie dopuszczalne.

Powód ma prawo bowiem zgłosić w pozwie, obok żądania głównego, żądanie ewentualne na wypadek nieuwzględnienia żądania sformułowanego jako podstawowe i usytuowane na pierwszym miejscu. Przy czym do rozpoznania żądania ewentualnego dochodzi wtedy, gdy zostaje oddalone żądanie główne.

Żądaniem głównym powoda B. K., wytoczonym w tej sprawie, było zobowiązanie pozwanego do usunięcia w terminie 2 miesięcy od dnia uprawomocnienia się wyroku 15 drzew rosnących na jego nieruchomości, na granicy działek (...) i (...), a roszczeniem ewentualnym – zgłoszonym na wypadek nie uwzględnienia roszczenia głównego – było

zobowiązanie pozwanego do przycięcia korony drzew wymienionych w punkcie 1 pozwu o 3-4 metry, zgodnie z opinią biegłego S. S..

Przechodząc do oceny roszczeń zgłoszonych w niniejszej sprawie przez powoda B. K., wskazać należy, że w zasadniczej części były one zasadne. W ocenie sądu art. 222 § 2 k.c. w związku z art. 144 k.c., stanowi podstawę do zobowiązania pozwanego do określonych działań, które mają zmierzać do takiego uformowania szpaleru drzew przy granicy z nieruchomością powoda, by wyeliminować ich negatywne oddziaływanie na jego nieruchomość oraz zapewnić poczucie bezpieczeństwa i komfortu w korzystaniu z jego nieruchomości.

Bezsprzecznie tak wysokie drzewa, jak większość jesionów tam rosnących, stanowią zagrożenie dla nieruchomości powoda, a obawy jego samego i osób z nim zamieszkujących – są w pełni uzasadnione. Nie ulega wątpliwości, że drzewa te zakłócają korzystanie z nieruchomości sąsiedniej ponad przeciętną miarę.

W tej sytuacji konieczne stało się wycięcie i usunięcie kilku drzew rosnących przy tej granicy, a w odniesieniu do kilku innych drzew – ich skrócenie i przycięcie konarów bocznych.

Należy w tym miejscu podkreślić, że wszyscy biegli sporządzający opinie w tej sprawie zalecali albo wycięcie wszystkich tych drzew, albo ich przycięcie. Z opinii biegłego S. S., która dla sądu była opinią wiodącą, wynika, że bezwzględnie należy usunąć jesion wyniosły rosnący jako 10-ty w szpalerze. W przypadku pozostałych drzew (za wyjątkiem grabu) – w jego ocenie – należałoby skrócić ich wysokość o 4 metry, a konary boczne należałoby skrócić o 3 metry. Przy czym drzewa rosnące jako 8, 9, 13 i 14 powinny zostać jeszcze wzmocnione mechanicznie, poprzez założenie specjalistycznych wiązań linowych. Podkreślał jednocześnie, że wszystkie drzewa rosnące w tym szpalerze zagrażają nieruchomości powoda, albowiem są odsłonięte od strony północno-wschodniej, czyli kierunku przeważających wiatrów w Polsce. W przypadku wystąpienia silnych wiatrów budynku powoda B. K. będą w zasięgu upadku tych drzew.

Obawy powoda należy więc uznać za uzasadnione, a zagrożenia – jako obiektywnie realne.

Oczywiście drzewa rosnące na nieruchomości pozwanego mają swój walor krajobrazowy i przyrodniczy, a jako elementy przyrody – również wymagają ochrony. Poza tym posiadają dla pozwanego walor sentymentalny. Sąd miał na uwadze te aspekty sprawy.

Ważąc więc te sprzeczne interesy i różne wartości chronione prawem, sąd uwzględnił roszczenie najdalej idące (roszczenie główne) – w ograniczonym zakresie.

Sąd uznał, że w tym przypadku należy bezwzględnie chronić budynek mieszkalny i przebywających tam ludzi i ta wartość ma tu priorytetowe znaczenie. Dlatego uznał za zasadne wycięcie 5 jesionów, które rosną w pobliżu tego domu. W przypadku przewrócenia się któregośkolwiek z tych drzew nie dość, że budynek mieszkalny uległby poważnemu uszkodzeniu, to jednocześnie stanowiłoby to poważne zagrożenie dla zdrowia i życia osób tam przebywających. Poza tym właśnie w rejonie domu mieszkalnego koncentruje się życie rodzinne jego mieszkańców i tam najczęściej przebywają (w samym domu, ale i w jego najbliższym otoczeniu). W ocenie sądu ich skrócenie o 3 – 4 metry, co zawiera roszczenie ewentualne, jest niewystarczające i nie zapewni pełnego bezpieczeństwa. Zwłaszcza, że 13 i 14 drzewo tego szpaleru wymaga dodatkowego zabezpieczenia (założenia specjalistycznych wiązań linowych), a sąd takiego zobowiązania na pozwanego nie mógł nałożyć, gdyż roszczenie ewentualne takiego żądania nie zawiera.

Poza tym wszystkie te drzewa – według czterostopniowej skali R. – znajdują się w schyłkowej fazie rozwoju, na granicy fazy stagnacji (2), a więc drzew uszkodzonych i fazy rezygnacji (3), a więc drzew obumierających. Dla porządku wskazać należy, że w skali tej drzewa najzdrowsze (znajdujące się w fazie vitalności) to stopień 0, drzewa osłabione to stopień 1, a drzewa uszkodzone i obumierające to odpowiednio stopień 2 i 3 skali.

Dlatego też, w pkt 1 wyroku sąd uwzględnił w części roszczenie główne i nakazał pozwanemu S. T., aby w terminie 2 miesięcy od dnia uprawomocnienia się wyroku wyciął i usunął z nieruchomości położonej w R. (numer posesji (...)),

stanowiącej działkę nr (...), pięć jesionów wyniosłych rosnących w szpalerze, wzdłuż granicy z nieruchomością powoda B. K., jako 10, 11, 12, 13 i 14 drzewo od strony zachodniej (od strony pól uprawnych).

Uwzględniając to, że najistotniejsze wartości i dobra będą chronione wycięciem tych pięciu drzew, roszczenie główne w pozostałym zakresie zostało oddalone, o czym rozstrzygnął w pkt 2 wyroku.

W konsekwencji zbadać należało, czy w tym pozostałym zakresie zasadne jest roszczenie ewentualne.

Sąd uznał, że w odniesieniu do kolejnych 7 jesionów, rosnących przy budynku gospodarczym i przy betonowym murze (w przestrzeni między budynkiem gospodarczym a budynkiem mieszkalnym), konieczne jest jedynie obniżenie tych drzew i skrócenie konarów bocznych. W ocenie sądu pozwoli to ograniczyć ryzyko przewrócenia (wywrócenia) się tych drzew na nieruchomość powoda.

W tym przypadku niebezpieczeństwo dla osób przebywających na nieruchomości powoda jest mniejsze, a zatem zasadnym było, aby ocalić te drzewa i podjąć takie działania, które pozwolą im dalej rosnąć w tym miejscu. W odniesieniu do tych drzew, mając na uwadze to, że rosną jednak w głębi sąsiadujących ze sobą działek i stanowią raczej zagrożenie tylko dla mienia (budynku gospodarczego), ich przycięcie będzie wystraszające. Przy czym ze względu na ich wysokość (wszystkie wskazane drzewa mają przeszło 20 m wysokości) zachodzi jednak konieczność ich skrócenia.

Z tych względów, sąd w pkt 3 wyroku nakazał pozwanemu S. T., aby w terminie 2 miesięcy od dnia uprawomocnienia się wyroku przyciął i obniżył o 4 metry wysokość siedmiu jesionów wyniosłych rosnących w szpalerze jako 1, 2, 3, 4, 5, 6 i 9 drzewo od strony zachodniej (od strony pól uprawnych) na nieruchomości położonej w R. (numer posesji (...)), stanowiącej działkę nr (...), wzdłuż granicy z nieruchomością powoda B. K. oraz, aby przyciął i skrócił w tym samym terminie konary boczne tych drzew o 3 metry.

Sąd nie uwzględnił natomiast ani żądania głównego, ani żądania ewentualnego odnoszącego się do dwóch jesionów rosnących w szpalerze jako 7 i 8 drzewo od strony zachodniej (od strony pól uprawnych) oraz co do drzewa rosnącego jako ostatnie, 15-te w szpalerze, tj. w odniesieniu do rosnącego tam graba.

Te trzy drzewa nie zagrażają w istotny sposób nieruchomości powoda. Wskazane jesiony są młodsze od pozostałych i według skali R. są w najlepszej kondycji. Są też stosunkowo niskie, albowiem jesion rosnący jako siódmy (rozwidlony od podstawy) osiągnął wysokość 12,5m i 7,5 m, a rosnący jako ósmy – ma wysokość 6,5 m.

Podobnie grab zwyczajny, a więc 15-te drzewo w szpalerze nie stanowi zagrożenia. Jest drzewem stosunkowo młodym, niezbyt wysokim.

Dlatego w tym zakresie powództwo zostało oddalone, o czym sąd rozstrzygnął w pkt 4 wyroku.

Należy jeszcze odnotować, że zbędnym jest – o co postulował powód – zastrzeżenie w wyroku nakazującym wycięcie drzew zwrócenia się do gminy o jej zgodę. W pierwszej kolejności wskazać należy, że żaden przepis kodeksu postępowania cywilnego nie przewiduje konieczności zawarcia w wyroku takiego zastrzeżenia. Poza tym, zgodnie z art. 365 k.p.c., orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz organy państwowe i organy administracji publicznej.

Natomiast podstawą rozliczenia kosztów procesu stanowił art. 100 k.p.c. zdanie pierwsze. Zgodnie z tym przepisem, w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone.

W niniejszej sprawie sąd uznał za zasadne stosunkowe rozdzielanie kosztów, mając na uwadze, iż powód wygrał proces w 80%. Żądanie dotyczyło bowiem wycięcia 15 drzew, ewentualnie przycięcia ich koron. Uwzględniono zaś powództwo co do 12 drzew, co stanowi właśnie 80% dochodzonego w tej sprawie żądania.

Powód B. K. poniósł koszty procesu w łącznej wysokości 1.134,00 zł, na które złożyły się: opłata sądowa od pozwu w wysokości 200,00 zł, koszty zastępstwa procesowego w wysokości 900,00 zł oraz opłaty skarbowe od pełnomocnictwa

w wysokości 34,00 zł (2 x 17,00 zł). Z kolei pozwany S. T. poniósł koszty procesu w łącznej wysokości 934,00 zł, na które złożyły się: koszty zastępstwa procesowego w wysokości 900,00 zł oraz opłaty skarbowe od pełnomocnictwa w wysokości 34,00 zł (2 x 17,00 zł).

Łącznie koszty procesu wyniosły więc 2.068,00 zł. Powód poniósł koszty procesu w kwocie 1.134,00 zł, a zgodnie z jego wynikiem powinien ponieść 413,60 zł, bo przegrał tę sprawę w 20%. Pozwany natomiast poniósł koszty procesu w kwocie 934,00 zł, a zgodnie z jego wynikiem przegrał tę sprawę w 80%, zatem powinien ponieść 80% ogółu kosztów procesu tj. kwotę 1.654,40 zł.

W związku z powyższym, sąd w pkt 5 wyroku zasądził od pozwanego S. T. na rzecz powoda B. K. kwotę 720,40 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, ponieważ poniósł on o 720,40 zł za mało kosztów niż powinien, a powód poniósł za dużo o tę właśnie kwotę.

O odsetkach od kwoty zasądzonej tytułem zwrotu kosztów procesu sąd orzekł z urzędu na podstawie art. 98 § 1¹ k.p.c.

W pkt 6 i 7 wyroku sąd rozstrzygnął o wydatkach poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa, działając w tym zakresie na podstawie art. 83 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Zgodnie z jego treścią sąd orzeka o poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatkach w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.

Jednocześnie sąd nie znalazł podstaw do zwolnienia stron z obowiązku poniesienia tych wydatków. Powód na żadnym etapie nie ograniczył swych żądań, a pozwany w żadnym zakresie nie ugiął się wobec próśb i żądań powoda, choć w odniesieniu przynajmniej do jednego drzewa (10-tego jesionu, rozlegle wypróchniałego) wszyscy biegli zgłaszali konieczność jego natychmiastowego usunięcia.

Wydatki Skarbu Państwa były związane z pokryciem wynagrodzenia za usługę transportową w związku z oględzinami i wynagrodzeń biegłych sądowych. Łącznie wydatki te wyniosły 9.594,95 zł. Kwotę tę należało ściągnąć od stron w takim stosunku, w jakim odpowiednio wygrali i przegrali sprawę. Mając na uwadze wynik procesu, sąd nakazał więc ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Ciechanowie w pkt 6 wyroku od powoda B. K. kwotę 1.918,99 zł (tj. 20% kwoty 9.594,95 zł), zaś w pkt 7 wyroku od pozwanego S. T. kwotę 7.675,96 zł (tj. 80% kwoty 9.594,95 zł), tytułem pokrycia wydatków.

Uwzględniając natomiast to, że zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego uiszczona przez powoda B. K. w dniu 14 października 2021 r. (k. 65) nie została wykorzystana, w pkt 8 wyroku sąd nakazał zwrócić powodowi B. K. kwotę 700,00 zł.